

Wakacje tuż tuż...

Tylko dni dzielą nas do końca obecnego roku szkolnego. Życzymy wszystkim nauczycielom, rodzicom i uczniom wspaniałych wakacji pełnych Bożej obecności.

Redakcja

Wydarzenia

str.2

Moc Bożego Słowa

str.3

Radio - moja pasja

str.4

Co w trawie piszczy?

str.5

Końska strona

str.6

Kącik poezji

str.7 - 8

Uśmiechnij się :)

str.9



Redakcja:

Natalia Matuszczak
Weronika Włodek
Zofia Kielmas
Hania Czubak

Natalia Klecha
Ola Chomicka

Adres redakcji:

uczniakchspu@interia.eu



Wydarzenia

Zielona Szkoła

W tym roku odbyła się 18 maja. Uczniowie z naszej szkoły wyjazd rozpoczęli od wzięcia udziału w zwiedzaniu

wioski indiańskiej. Odwiedziliśmy również średniowieczny zamek

w Czorsztynie. Pod koniec pierwszego dnia część dzieci spływało Dunajcem do Szczawnicy. Drugiego dnia chodziliśmy wąwozem Homole.



Trzeciego, udało się nam zdobyć Trzy Korony. Wróciliśmy do Krakowa 20 maja. Wszyscy byli bardzo zadowoleni!

HCZ

Dzień Języków

Pod koniec maja uczniowie z kl. II-VI wzięli udział w organizowanym w naszej szkole

"Dniu języków".

Uczniowie przygotowali kilkuminutowe przedstawienia na

temat różnych

anglojęzycznych krajów, zrobili także plakaty na których



Wizyta w Radiu Kraków

We wtorek 17 maja wybraliśmy się do Radia Kraków. Po rozgłośni oprowadzał nas p. Grzegorz Bernasik, który opowiadał nam wiele ciekawych rzeczy o swojej pracy. Widzieliśmy studio nagrań, a także zobaczyliśmy jak powstaje audycja radiowa. Myślę, że wszystkim się podobało.

OCH

znalazły się ciekawostki związane z danymi państwami.

Pierwsza klasa każdemu występowi przyglądała się bardzo uważnie, ponieważ za rok oni też będą występować w kolejnej edycji "Dnia języków".

NM

Boże Słowo

„Jak Jeruzalem otaczają góry, tak Pan otacza lud swój teraz i na wieki”
Psalm 125:2

Bardzo ważny jest dla mnie ten Psalm ponieważ mówi on, że Pan Bóg daje swojemu

ludowi ochronę i pewność, np. gdy jestem bardzo smutna Bóg mi pomoże, a ja znajdę w Nim schronienie. Podoba mi się też, że napisane jest: "Pan otacza swój lud opieką teraz i na wieki" - oznacza to, że Bóg nigdy nie przestanie się nami opiekować.

Natalia
Matuszczak



Lubię ten Psalm,

ponieważ umacnia moją wiarę w Boga. Pomaga mi w trudnych chwilach. Jest krótki, ale wiele dla mnie znaczy.

Hania Czubak

"Lecz Pan jest twierdzą moją
i
Bóg mój skałą schronienia
mego"
Psalm 94:22

i na każdym z nich. usiadły. I napelnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak Duch poddawał

"A gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt, byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba

(...)Gdy więc powstał ten

szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napelniał cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się im języki jakby z ognia, które się rozdzieliły



szum, zgromadził się tłum i zatrwożył się, bo każdy słyszał ich mówiących w swoim języku. I zdumiali się, i dziwili". **Dz 2: 1-7**

Wywiad

Radio - moja pasja

Rozmowa z Grzegorzem Bernasikiem dziennikarzem Radia Kraków

Rozmawiały

Natalia Matuszczak,
Natalia Klecha,

Weronika Włodek

Jak zaczęła się Pana przygoda z radiem ?

- Moja praca w radiu zaczęła się kiedy byłem jeszcze na studiach i marzyłem o byciu dziennikarzem sportowym. Pewnego razu byłem gościem w audycji radiowej,



po nagraniu programu zapragnąłem zostać w radiu na dłużej.

Co jest dla Pana najważniejsze w tej pracy?

Panu jakaś wpadka?

- Największe

wpadki zdarzają

się w programach na żywo. Mnie taka wpadka przytrafiła się we



- Uważam, że jest to magiczne miejsce,

w pewnym sensie to taki rząd dusz. W radiu wszystko co stworzę jest moje, ja tworzę audycję i zapraszam gości.

Co jest trudnego w Pana zawodzie?

- Najtrudniej jest pracować pod presją czasu np. kiedy gość spóźnia się na audycję.

Czy zdarzyła się

Wrocławiu podczas nagrywania audycji sportowej. Aby wszystko

dobrze było słyszeć wszedłem na dach domu, który okazał się spróchniały. Utknąłem nogą w dachu, na dodatek zaczęło padać, a ja wciąż musiałem mówić prowadząc audycję.

Czy chciałby Pan zmienić pracę?

- Nigdy, ponieważ jest to moja pasja.

Kącik poezji

Tajemniczy zegar

Dawno temu w pewnym starym i opuszczonym domu na komodzie stał zegar, w którym mieszkali mali ludzie, którzy

nazywali się Zegaroludki. Kiedy nadchodziła właściwa godzina ci mali ludzie

zaczynali przestawiać wskazówki zegara na odpowiednią godzinę.

W Zegarkowie było ponad pięć tysięcy zegaroludków, a żeby przesunąć grubą wskazówkę zegara potrzeba trzy tysiące tych



małych ludzików. Więc oblicz ile Zegaroludków ma wolne w ciągu godziny? Wyszło Ci dwa tysiące? To dobrze, ale musisz wiedzieć, że większość z nich to mamy, a także dzieci. Pewnego dnia do domu wprowadziła się rodzina: mama Anna, tata Marek, syn

Opowiadanie

zostało napisane przez uczęszczającą

do klasy IV

Natalię Matuszczak

do Wielkiego

Zegaroluda (prezydenta). Zgodził się, więc wszyscy mali ludzie mieli wakacje.



Piotrek oraz mała córeczka Zuzia.

Po remoncie w pokoju, w którym stał zegar, zrobiło się dużo jaśniej, a na oknie pojawił się piękny tulipan. Wszyscy Zegaroludzie byli bardzo szczęśliwi, myśleli że w końcu ktoś doceni ich starania i będzie codziennie dbał o zegar. Rozczarowanie Zegaroludków było ogromne, gdy zauważyli, że nikt nie zwraca uwagi na zegar. Postanowili przestać pracować, więc poszli z tą propozycją

Rodzina właśnie jadła kolację gdy mała Zuzia powiedziała rodzicom:

- Zobaczcie! Zegar przestał działać!
Rodzice zaniepokoiili się i oddali zegar do zegarmistrza, który był przyjacielem Zegaroludków. Wszyscy Zegaroludkowie bardzo się ucieszyli i zorganizowali ogromną ucztę. Po skończonej uczcie zegarmistrz zapytał jednego z zegaroludków:
- Dlaczego ostatnio przestaliście przesuwac

Kącik poezji

wskazówki zegara? - Dlatego, że nikt nie zwraca na nas uwagi - odpowiedział Zegaroludek. - To nie tak, przecież, gdyby rodzinie nie zależało na zegarze, to nie oddaliby zegara do naprawy! - powiedział zegarmistrz.
- Rzeczywiście - zauważył zegaroludek. - Więc będziecie pracować? - zapytał zegarmistrz.
- Nie wiem - nieśmiało odpowiedział mały człowieczek. - Dlaczego nie wiesz? - zapytał

zegarmistrz.
- Ponieważ, aby zmienić decyzję Zegaroluda trzeba zrobić głosowanie

i większość Zegaroludeków musi zagłosować, że chcą wrócić do pracy, a jeżeli będzie inaczej to nic nie zjemy
- zapowiedział Zegaroludek.
- No to głosujcie!
- powiedział zegarmistrz.

Wyniki głosowania -



były następujące: jeden Zegaroludek chciał wrócić do pracy a reszta (czyli cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć zegaroludeków) nie chciała.
- Nic nie zjemy - powiedział ze smutkiem zegarmistrz.



naszej stronie!
- Głosujmy zatem jeszcze raz! - wykrzyknął zegarmistrz. Po głosowaniu, które pokazało że całe pięć tysięcy Zegaroludeków jest za

powrotem do pracy, Zegaroludek powiedział zegarmistrzowi: - Tak znowu możemy pracować!

Hip hip hura !!! Hip hip hura !!! - wykrzyknął zegarmistrz.
- Hip hip hura! - zawołał cały tłum Zegaroludeków.
- Pora wracać do domu - powiedział Zegaroludek. Rzeczywiście - odparł zegarmistrz.
- Dziękujemy - powiedzieli wszyscy mali ludzie. Zegaroludzie wrócili do domu i przestawiali wskazówki zegara.

NM



- Wiem co zrobimy!
- wykrzyknął Zegaroludek.

- Najpierw poprosisz mamę i tatę o zdjęcia ich rodziny i rozdasz każdemu Zegaroludekowi po jednym zdjęciu, a potem będziemy razem opowiadać wszystkim, jak bardzo rodzina nas potrzebuje. Dzień później, Zegaroludek wykrzyknął do zegarmistrza:
- Udało się! Cała reszta, czyli cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć Zegaroludeków jest po

Końska strona

Zasady żywienia koni

- Konie jedzą mało, a często (3 razy dziennie)

- Konie jedzą ilość jedzenia odpowiednią do wykonywanej pracy

BHP
(Bezpieczeństwo i Higiena Pracy)

- Nie stój przy zadzie konia
- Nie biegaj i nie krzycz w stajni
- Bez pozwolenia nie wchodź do stajni
- Bez pozwolenia nie karm koni
- Wszystko



- odkładaj na miejsce
- Noś toczek na głowie (jeździeckie nakrycie głowy)
- Dbaj o sprzęt

NK



Ostatni taki Koń

Czako obchodził 1.04. swoje 29 urodziny. W 1956 r. sekretarz Komunistycznej Partii ZSRR podarował Polsce kilka kłusaków

dońskich. Jednym z nich był pradziadek Czaka, ostatniego żyjącego kłusaka w Polsce.

NK

Kucyki

paznokcie ludziom. Jeśli

Kucyki mają bardzo gęstą grzywę i ogon. Po długości i kształcie zębów można poznać ile kucyk ma lat. Kopyta rosną kucykom tak jak



kucyk dużo podrażuje to potrzebne są specjalne "buty" - podkopy. Kucyk to nie młody koń, tylko jedna z ras.

ZK

Co w trawie piszczy?

Papugi Faliste

Papugi Faliste występują w 4 głównych kolorach: zielonym, żółtym, niebieskim i białym. Te kolory występują jednak w różnych odcieniach. Samiczka różni się od samca

ubarwieniem
woskówki
(miękka skóra
przy nasadzie
dzioba). Samce

mają niebieską
woskówkę, a
samice brązową.
Papuzki w swojej



klatce potrzebują: baseniku, pojemniki

(na wodę i pożywienie), drabinki. Jedzą mieszanki ziaren, jabłka, liście szpinaku, marchew, gwiazdnicę pospolitą i brokuły. Posiadanie papuzki to wielka przyjemność, ale także i wielka odpowiedzialność. **NM**

Szczury

Szczury żyją w stadach, więc dobrym wyjściem dla hodowców jest zakup dwóch

szczurów.

Znakomicie kopią nory, wspinają się i biegają. Szczury jedzą często, ale w niewielkich

ilościach. Powinny mieć stały dostęp

do jedzenia oraz wody. Przeciętnie żyją od 2 do 3 lat. **NK**



Pieniński park narodowy

Jeden z 23 parków narodowych na terenie Polski, utworzony został w 1932 roku. Zajmuje najcenniejsze pod względem krajobrazowym i przyrodniczym obszary Pienin.

Powierzchnia 23,46 km, szlaki turystyczne zajmują 34,7 km. **WW**



Strefa Śmiechu

20 złotych

List od rodziny do studenta: - Synku. Wysyłamy Ci z mamą 20zł tak jak prosiłeś w ostatnim liście. Pamiętaj jednak, że 20 pisze się z jednym zerem, a nie z trzema...

Podziękowanie

Jasiu dostał od dziadka 50zł.
Idzie do mamy

i mówi:

- Dostałem od dziadka 50zł.
- To idź podziękować dziadziowi.
- Ja nie umiem dziękować!
- To idź powiedzieć co mówi mama do taty, gdy dostaje pieniądze.
Jasiu idzie do dziadka i mówi:
- A czemu tak mało?

Powtórka

Student pyta



studenta:
Powtarzałeś coś przed egzaminem?

- Tak
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze!



O Jasiu

Przychodzi Jaś do mamy i mówi:
- Mamo, dostałem dziś od taty dwa razy!
- Dlaczego aż dwa?

- Pierwszy raz, bo pokazałem Mu świadectwo, a drugi, ponieważ okazało się, że to jego...

O dwóch takich co byli pod namiotami

Dwaj przyjaciele pojechali nad jezioro i nocowali tam w namiotach. Jeden mówi do drugiego:
- Patrz jakie piękne



gwiazdy! -Wiesz co to

oznacza?
- Tak, że namiot nam ukradli!

Przygotowała Hania Czubak